

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garment) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

PRENUMERATA

Na drugi kwartał 1853 GAZETY LWOWSKIEJ z DODATKAMI, od 1go kwietnia do ostatniego czerwca:

Dla Miejsceowych 3 złr. 45 kr.
Z opłatą poczty 4 złr. 30 kr.

Kto wymaga kwitu, nadpłaca ile na stępel przypada, i nadto jeżeli kwit ma kantor franco odsyłać, dodać raczy należności tyle co wynosi opłata listu na jego odległość.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Turcyja. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 8. marca. W Ułazkowcach obwodu Czortkowskiego założono szkołę trywialną, do której wyposażenia przyczynili się:

Tamtejsza gmina chrześcijańska stała roczną kwotą 134 złr. m. k. w gotówce, tudzież przyjęciem obowiązku wystawienia, utrzymania, urządzenia i opalania budynku szkolnego, a gmina żydowska kwotą 15 złr. m. k. rocznie. Gr. kat. pleban miejscowy ksiądz Ignacy *Barwiński* obowiązał się na czas swego urzędowania kapitańskiego w Ułazkowcach dawać rocznie po 5 złr. m. k., a dawne dominium odstąpiło plac na budynek i dostarczyło potrzebnego na budynek materyału.

Krajowa władza szkolna ma sobie za przyjemność podać uodwodnioną temi darami dążność ku popieraniu nauk ludu z należytem uznaniem do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

Kraków, 14. marca. Dzisiaj o god. 10. zrana odbyło się uroczyste nabożeństwo z *Te Deum* w kościele archikatedralnym P. Maryi zarządzane przez gminę tutejszą na podziękowanie Bogu za wyzdrowienie Najjaś. Monarchy. Na nabożeństwie tem znajdowały się władze miejskie, sądownictwo, cechy, itd.

— Feldmarszałek-porucznik hr. *Leiningen-Westerburg*, którego ważna misya dyplomatyczna do Stambułu tak mocno zajmowała świat polityczny, wrócił wczorajszym wieczornym pociągiem kolei żelaznej do Krakowa. (Czas.)

(Najnowsze wiadomości z Wiednia.)

Wiedeń, 14. marca. Jego c. k. Apostolska Mość był wczoraj po raz pierwszy w c. k. teatrze nadwornym na przedstawieniu sztuki „*Kätchen von Heilborn*“ i powitano Go z niewymownem uniesieniem radości.

— Według wiadomości z Rzymu z d. 8. b. m. mianował Jego Świąt. Papiież na odbytem konsystoryum tutejszego Nuncjusza papieżkiego Monsignore *Viale Prela* i księcia-prymasa Węgier JMks. *Scitowskiego* kardynałami. Prócz nich mianowano trzech innych kardynałów.

— Jego Excel. F. Z. M. baron *Haynau* i książę Arcybiskup Wiedeński Wincenty Edward *Milde* zeszli z tego świata. (L. k. a.)

(Pierwszy wyjazd Jego c. k. Apost. Mości z burgu do kościoła św. Szczepana.)
Wiedeń, 13. marca. Wczoraj o godzinie 3ciej po południu wyjechał J. c. k. Apost. Mość z burgu, i w towarzystwie najdostojniejszego Ojca Swego, Jego cesarzew. Mości Arcyksięcia Franciszka Karola udał się do kościoła św. Szczepana dla złożenia dzięków Wszechmocnemu i otrzymania błogosławieństwa. W cesarskich apartamentach zbrali się c. k. tajni radcy, szambelani itd., tudzież damy z wysokiej szlachty, księżęta zaś z Domu cesarskiego i cała c. k. jeneralityca u wjazdu głównego. Dalej ku miastu ustawił się szereg oficerów niebędących w służbie, dla powitania JM. Cesarza i Pana radośnemi okrzykami. Przodem jechał konno i w asystencyi nielicznego oddziału żandarmeryi dworskiej, JEx. pierwszy adjutant jeneralny, Fml. hrabia *Grünne*.

U wnijscia do wewnętrznej bramy burgu stanął p. burmistrz dr. *Seiller* ze wszystkimi radzcami gminy i zastępcami magistratu a to dla towarzyszenia J. c. k. Apost. Mości w pochodzie do miasta po otrzymaniu w tej mierze przyzwolenia najwyższego.

Stosownie do programu postępowała jedna część reprezentacyi miejskiej przed powozem, druga część za powozem JM. Cesarza, burmistrz zaś z wice-burmistrzem, tudzież obydwaj wice-burmistrze przy powozie.

Począwszy od burgu aż do kościoła św. Szczepana ustawili się zastępcy gmin przedmiejskich, gremia i cechy ściśniętym szeregiem dla utrzymania wolnego przejazdu, zwłaszcza przy niezmiernym natłoku ludności; jakoż zyczliwe usposobienie mieszkańców i dobre chęci całej publiczności ułatwiły im te usiłowania.

U wielkiej bramy kościoła św. Szczepana oczekiwał JM. Cesarza ksiądz infułat wiedeński w gronie kapituły i całego duchowieństwa. Z chóru ozwał się natychmiast hymn ambrozyjański, a podczas odśpiewania tej pieśni powiódł ksiądz infułat Najjaśniejszego Pana do stóp wielkiego ołtarza. JM. Cesarz odprawił krótką modlitwę, i przyjął błogosławieństwo z Przenajświętszym Sakramentem. W tejże chwili upadły na kolana oddziały wojska ustawione na placu przed kościołem św. Szczepana i liczne masy pobożnych.

Jego c. k. Apost. Mość przyjmowano w chwili pierwszego wyjazdu z prawdziwym uniesieniem radości, objawiającej się okrzykami serdecznymi, najlojalniejszymi chęciami i dowodami wiernego przywiązania, tak na ulicach jak i u wszystkich okien przyozdobionych gierlandami z kwiatów, chorągiewami, dywanami itp., równie w drodze do kościoła jako i podczas powrotu do burgu cesarskiego.

W kościele zbrali się najdostojniejsi członkowie Domu cesarskiego, panowie ministrowie i radcy stanu, korpus dyplomatyczny, urzędnicy wszystkich wyższych i niższych władz itd.

Po skończonej uroczystości kościelnej udał się J. c. k. Apost. Mość wzdłuż frontu trzech ustawionych batalionów, stanowiących straż honorową, do powozu, i odjechał z powrotem do burgu.

Wieczór było miasto i wszystkie przedmieścia rześisto oświetlone. Niezliczone masy ludu zalegały ulice, i objawiały przed każdym z licznych i oświetlonych wizerunków JM. Cesarza lojalne uczucia i dowody największej przychylności głośnemi i serdecznemi okrzykami. W kilku miejscach, mianowicie zaś przed oświetlonymi wizerunkami J. c. k. Apost. Mości przygrywały wojskowe bandy muzyczne hymn narodowy, a tony pieśni tej ojczystej witały masy zgromadzone zawsze z największym zapałem.

Późniejszym wieczorem objeżdżał Jego cesarzew. Mość Arcyksiążę Karol Ludwik w zwykłym powozie dworskim ulicę oświetlone, i przyjmowano Go wszędzie głośnemi okrzykami radości.

Az do późnej nocy przechadzała się uradowana ludność wiedeńska po ulicach, a cała ta uroczystość odbyła się w największym porządku i bez najmniejszego wypadku przykrego. (W. Z.)

(Pan burmistrz miasta Wiednia u Jego c. k. Apost. Mości.)

Wiedeń, 13. marca. Wczoraj zaraz po powrocie Jego c. k. Apost. Mości do burgu ces. wezwany tam pan burmistrz przez Jego Excel. pierwszego jeneralnego-adjutanta Fml. hr. *Grünne*, miał zaszczyt być przyjętym u Jego Mości Cesarza.

Jego c. k. Apost. Mość oświadczył najtaskawiej przełożonemu miastu Wiednia, że niewymownie cieszy się z wzorowego porządku i najlepszego usposobienia umysłów, jakie się wszędzie objawiło. — Również wzruszyło Monarchę serdeczne społeczenie okazywane — według przedkładanych Mu raportów — podczas słabości Jego w wszystkich warstwach ludności i z radością poznaje w tych uczuciach dawny Wiedeń.

Jego c. k. Apost. Mość polecił następnie panu burmistrzowi, ażeby ludności Wiednia za te dowody serdecznej przychylności i szczerego społeczenia wyraził najwyższe upodobanie i podziękę Jego ces. Mości. (W. Z.)

Kwestya, czyli i jak dalece angielskie ustawy karne są dostateczne, żeby poskromić z należytą i skuteczną surowością zabiegi rewolucyjne wychodźców politycznych w Anglii, była w ostatnich

czasach kilkakrotnie przedmiotem dyskusji, chociaż jej dotychczas jeszcze niezdołano należycie rozwiązać.

W tym względzie jednak pewną jest rzeczą, że powoływanie się na niezdolność teraźniejszego prawodawstwa angielskiego ze względu na zaspokojenie słusznych i w prawie międzynarodowym uzasadnionych życzeń państw kontynentalnych nie może być ostatecznym argumentem w tej sprawie. Albowiem gdyby tak było rzeczywiście, natędy byłoby obowiązkiem Anglii w interesie swojej własnej godności i z poszanowania dla państw interesowanych, poczynić w tym względzie potrzebne zaspokajające kroki.

Tym razem jednak nie chcemy wchodzić w bliższy rozbiór tego przedmiotu, i przytoczymy tylko wypadek z nowszej historii, który posłuży za niezbity dowód, że Anglia sama w swojej praktyce politycznej nie uznaje argumentów dedukowanych z niedostateczności ustaw istniejących dla odmówienia należytości albo satysfakcji, jeżeli z drugiej strony żądanie podobnej należytości lub satysfakcji jest uzasadnione prawem międzynarodowym.

Podczas ostatniego powstania w Kanadzie, uzbroidła partya „Sympathisers“ w Stanach Zjednoczonych okręt parowy „Carolina“, ażeby insurgentom dostarczyć broni i amunicji. Gdy okręt jeszcze stał na kotwicy w jednym z portów północno-amerykańskich, zbliżył się pewnej ciemnej nocy z przeciwległego wybrzeża angielskiego statek; Anglicy spalili okręt parowy, przyczem kilkoro ludzi zginęło a okręt wraz z ładunkiem został zniszczony. Pewien angielski oficer imieniem M'Lerd chwalił się podczas pobytu w Nowym-Yorku, że on tego czynu dokonał, i natychmiast stawiony został przed sąd amerykański za gwałt, podpalenie i przyczynienie się do mordu. — Rząd angielski wniósł usilne reklamacje i groził nawet wojną na wypadek ukarania tego oficera, który, jeżeli to rzeczywiście uczynił, działał z rozkazu rządu angielskiego.

Przy tej sposobności na szczególną uwagę zasługuje to, że w czasie, kiedy okręt „Carolina“ został podpalony, międzynarodowe stosunki między Anglią i północną Ameryką nie były przerwane, że przeto zniszczenie paropływu znajdującego się w porcie amerykańskim było aktem samowolnej pomocy, przyczem bardzo było wątpliwem, czyli właśnie angielskie władze nieprzekroczyły prawa międzynarodowego, na które się bez ustanku powoływały.

Między obydwojma rządami wszczęła się żywa korespondencya dyplomatyczna; rząd amerykański usiłował udowodnić, że przy najlepszych chęciach niepodobna mu zadość uczynić żądaniom rządu angielskiego; a to dla przyczyn zasadzających się na konstytucyi Stanów zjednoczonych Ameryki północnej. Rząd centralny państw zjednoczonych posiada bowiem tylko te upoważnienia, jakie mu nadane są przez pojedyncze państwa. Każde państwo posiada dla siebie udzielne prawo w sprawach kryminalnych i za tem prawem obstało państwo New-York w tym przypadku tak stanowczo, że nawet byłoby odrzuciło uchwałę kongresu na korzyść pretensji angielskich, jako naruszającą granicę autonomii pojedynczego państwa.

Ale rząd angielski odrzucił tę objekcyę bezzasadną broniąc z

niezachwianą energią zdania, że niemasz i niemoże być żadnego takiego wypadku, w którymby się państwo jakie dyspensować mogło od zobowiązań międzynarodowych. Jakkolwiek Amerykanie na to zwracali uwagę, że użyta ze strony Anglików samowolna pomoc była zarazem naruszeniem prawa, jednak występowali Anglicy zawsze z kwestyą wojenną i spór mógł łatwo wziąć nieszczęsny obrót, gdyby się wkońcu niebyło okazało, że M'Lerd kłamliwie się przechwalał i żadnego nie miał udziału w spaleniu okrętu „Carolina“, ale się wtedy zupełnie gdzie indziej znajdował.

Konsekwencye i wnioski jakie się dadzą dedukować z tego charakterystycznego zdarzenia, są bardzo naturalne. (L. k. a.)

(Uchwała o. k. ministerjum finansów względem ceny wykupna ściągniętej z obiegu monety miedzianej.)

Wiedeń, 13. marca. Wydany wczoraj XV. zeszyt dziennika ustaw państwa zawiera pod Nr. 43. uchwałę c. k. ministerstwa finansów z dnia 4. marca 1853 obowiązującą dla wszystkich krajów koronnych, mocą której się ogłasza cena wykupna za ściągniętą z obiegu monetę miedzianą. Dekret ten jest następujący: Odnosnie do ustępu 6. rozporządzenia z dnia 26. sierpnia 1851 (dziennik ustaw państwa str. 562) ogłasza się, że taryfy eraryalnych hamarni miedzianych zawierające oznaczone ceny wykupna starej miedzi, odnoszą się także do wyjętych z obiegu dawniejszych miedzianych monet konwencyjnych po 2, 1, 1/2 i 1/4 krajeara i że się cena według taryfy na teraz i aż się nieokaze potrzebną dalszą zmianą, oznacza na sześćdziesiąt siedem reńskich monetą konwencyjną za cetnar wagi wiedeńskiej. Następujące urzęda i kasy mają zlecenie poczynawszy od dnia 20. marca r. b. wykupywać monetę miedzianą ściągniętą z obiegu za cenę wykupna starej miedzi. Główny urząd menniczny w Wiedniu, kasa solna i dochodów górniczych, tudzież faktorya sprzedazy w Hall w Tyrolu, faktorya i kasa leśnicza w Neusohl; kasa wyższego inspektoratu górniczego w Nagy-Banya, nakoniec administracya kasy przy dyrekeyi górniczej w Oravicza. Zresztą mogą właściciele ściągniętych z obiegu monet miedzianych sprzedawać je kotlarzom lub innym rzemieślnikom używającym miedzi do robót — albo komukolwiek za dowolną cenę oznaczoną przez wzajemne porozumienie się; ponieważ istniejący zakaz przetapiania prawnie obiegającej monety, nieobejmuje już ściągniętej z obiegu monety miedzianej. (L. k. a.)

(Kurs wiedeński z 16. marca.)

Obligacye długu państwa 5% 94¹⁵/₁₆; 4¹/₂% 86; 4³/₈% 76³/₈; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 147⁵/₈. Wied. miejsko bank. —. Akcyje bankowe 1428. Akcyje kolei półn. 2437¹/₂. Głównickiej kolei żelaznej 820. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 770. Lloyd 637¹/₂. Galic. l. z. w Wiedniu —

Ameryka.

(Wiadomości z Meksyku)

Z Meksyku nadeszły d. 13. lutego do Nowego Orleanu następujące ważne wiadomości: Koncesyę względem cieśniny Tehuantepec

Rozmaite wiadomości.

Siostry Miłosierdzia w Petersburgu.

Wiadomo powszechnie, jak wielce zasłużyły się siostry miłosierdzia (soeurs de charité, soeurs grises) ludzkości cierpiącej; znano je przez długi czas tylko we Francyi, i dopiero najnowszemi czasy poszły i inne kraje europejskie za tym czcigodnym przykładem. Zastęgę tę położyła w Rosyi mianowicie wielka księżna *Alexandra Mikołajewna*, która myśl podobną podała. Dla urzeczywistnienia tego zamiaru złożyła w połączeniu się z siostrą swoją, w księżną Maryą Mikołajewną obrady w pałacu swego krewnego, księcia Oldenburgskiego. Powzięto tam więc plan założenia klasztoru sióstr miłosierdzia. (Bliższe o tem szczegóły podał tajny radca Neigebauer w rękopiśmie francuskim księcia D...).

Zakład sióstr miłosierdzia w Petersburgu, który J. M. Cesarzowa wzięła w szczególną opiekę swoją, a główny nadzór powierzyła księciu Oldenburgskiemu, powstał w cichości i bez szerokiego rozgłosu, jak to zwykle bywa przy fundacyach mających wydać plon trwałe i pożyteczny. Pomieniony też zakład przeznaczono na schronienie dla osieroconych dziewcząt, tudzież dla opuszczonych od świata istot bez względu na wiek i stan ich, i znajduje się w dzielnicy Rojstweńskiej. Siostry miłosierdzia wystąpiły publicznie po raz pierwszy podczas uroczystości pogrzebu w. księżny Alexandry Mikołajewny. Główną zasadą fundacyi jest organizacya grecko-katolickiego i ewangelickiego kościoła. W wilię 40go dnia po nastąpionym zgonie wielkiej księżny, to jest 5. września poświęcono kościół; roku 1848 potwierdził Cesarz regulamin sióstr miłosierdzia ukazem z 5. października osnowy następującej: „Roku 1844 założono za Naszem pozwoleniem klasztor sióstr miłosierdzia ku pamięci zgasłej córki Naszej, wielkiej księżny Alexandry Mikołajewny. Zgodnie z Naszemi życzeniami zapewnienia trwałego i niewzruszonego istnienia tej fundacyi — której działania dobroczynne tchną duchem nauki chrześcijańskiej, i jest Naszemu sercu ojcowskiemu tak drogą dla wiążącej

się z nią pamiątka, potwierdziliśmy regulamin tego zakładu, sprawdzony przez radę państwa.“

Klasztor składa się z części następujących — wprawdzie odrębnych, lecz co do ducha swego i wynikających ztąd funkcji ściśle połączonych: z oddziału sióstr miłosierdzia, ze szpitalu dla chorych, domu dla ubogich, z sal jadalnych, z sali gościnnej, ze szkoły karności dla młodzieży i oddziału dla pokutnic.

U wniścia do klasztoru znajduje się dziedziniec czysto utrzymywany, z pomostem drewnianym i obmurowany. W głównem zabudowaniu wychodzącem na ulicę znajduje się na ostatniem, trzeciem piętrze świątynia grecko-katolicka, obok szpital dla chorych, pod tem oddział sióstr miłosierdzia, na dole apteka i pomieszkanie lekarza. Na przeciwległym skrzydle na piętrze: oddział pensjonistek klasztornych i pomieszkanie przełożonej zakładu, na dole świątynia ewangelicka i sale recepcyjne. Na skrzydłach pobocznych i po stronie prawej umieszczono szkoły karności dla dzieci, po stronie zaś lewej nowicyat. Wszystkie części zakładu urządzono jak tylko być może najwygodniej, i połączono je wspólną komunikacją. Po lewej stronie dziedzińca znajduje się ogródek klasztorny, dalej stoi drewniany budynek dla księdza, a naprzeciw odrębnie od głównego zabudowania pomieszkania dla służby klasztornej, oddział pokutnic, po-za ogrodem komórki na drzewo, lodownia i t. p. Wszędzie panuje czystość, chędogość, porządek wzorowy z uniknieniem wszelkiej przesady i zbytku. Szczególna zaś urasta ztąd pociecha, że cały zakład rządzi się duchem familijnym — a przykład ten u nas dość rzadki. Nie ma tam nic zbytecznego ani w szczególnych wydziałach służby, ani w ogólnym służby tej zarządzie; zakład przyzwala tylko na rzeczy niezbędne, lecz bez żadnego w tej mierze ograniczenia; każdy też może według własnej chęci zajmować się taką pracą, jaka mu się być wydaje najpożyteczniejsza. Główny zarząd zakładu

podpisano i nadano panu A. G. Sloo & comp. — Jenerał Uruga i pułkownik Robles przybyli do miasta Meksyku, a prezydent Cevellas zrezygnował nie chcąc się z nimi pojednać. Natychmiast oświadczył się Uruga i cały garnizon stolicy za Santaną i uchwalono wzwąć go do powrotu. Aż do przybycia Santany obrano jenerała Lombardine tymczasowym prezydentem. (P. Z.)

Portugalia.

(Sprawy Korteżów. — Angielski parostatek na rzece Tajo.)

Lizbona, 1. marca. W Korteżach trwają ciągłe debaty nad odpowiedzią na mowę od tronu. Minister finansów interpelowany w ostatnich dniach od panów Carlos, Bento i Avila względem redukcji prowizji i innych dekretów, słabo się bronił. Mimo to zdaje się, że deputowani będą za rządem głosować. Izba deputowanych mianowała wydział dla zdania sprawy z przedłożonych przez Saldanę i kolegów jego aktów dyktatury. Następnie uchwaliła izba mianowanie komisji, która ma ściśle zbadać stan banku portugalskiego, jego stosunki do rządu i powszechną pożyteczność tego instytutu.

Na rzece Tajo stoi jeden angielski okręt wojenny, parostatek „Inflexible.“ (P. Z.)

Hiszpania.

(Otworzenie Korteżów.)

Madryt, 1. marca. Dzisiaj otworzono Korteży hiszpańskie. Prezydenty odczytał dekret królewski, na mocy którego zagała królowa sesję. Dalej przystąpiono do wyboru prezydenta, przyczem wybrano pana Martinez de la Rosa prezydentem 152 głosami. Również i wice-prezydentem wybiorą jednego z kandydatów rządowych, zwłaszcza, że rząd pewny jest większości głosów. Upewniają, że rząd za kilka już dni przedłoży nowy projekt reformy konstytucji, tudzież projekt do ustawy względem umorzenia bieżącego długu. (Preus. Ztg.)

(Sprawy senatu.)

Madryt, 3go marca. Na wczorajszym posiedzeniu senatu przyszło z małej rzeczy do sporów bardzo zaciętych. Prezydent zawiadomił senat, że czterech nowo mianowani senatorowie mają złożyć przysięgę, do której to ceremonii miano już przystąpić, gdy wtem zaprotestował przeciw temu hrabia Lucena, utrzymując, jakoby wypadek podobny był niesłychany. Prezydent odrzekł z swojej strony, że na jego przedstawienie zgodziło się biuro tymczasowe na niezwłoczne złożenie pomienionej przysięgi; mimo to jednak uchwalił senat po burzliwej dyskusji, że to nastąpić może dopiero po mianowaniu sekretarzy. — Z liczby mianowanych czterech sekretarzy należą trzej do stronnictwa umiarkowanego, a to: pp. Ruis de la Vega, jenerał Messina i margrabia San Felices, p. Cantero zaś do opozycyjnych progresistów. (Wien. Ztg.)

(List sekretarza państwa kardynała Antonelli do pana Martinez de la Rosa.)

Madryt, 24. lutego. Osnowa listu kardynała i sekretarza państwa Antonelli, pisanego przy sposobności przesłania przez J. S. pa-

pieza dwóch kosztownych medalów złotych panu Martinez de la Rosa, opiewa następnie:

„Do Pana Franciszka Martinez de la Rosa, byłego posła hiszpańskiego przy dworze papieżkim.

Z pałacu watykańskiego, 24. grudnia 1852.“

„Jawne dowody szczerzej przychylności, jakie W. Excellencya razem z kolegami swymi a wiernymi tłumaczami przyjaźni dostojnych rządów złożyłeś Ojcu św. podczas dawniejszych wypadków smutnych, zachowały się nazawsze w jego pamięci, i nigdy też nie zapomni o tych uczuciach okazanych mu przez WPana wówczas, kiedy niepokojony w papieżkim pałacu kwirynalskim, zmuszony był do opuszczenia państw swoich i udania się do Gaeta, na ziemię pobożnego króla obojga Sycylii.“

„Dla uwiecznienia pamiątki tego udziału żywego, z którym udałeś się WPan za J. S. papieżem do miasta pomienionego i tam przy nim bawiłeś, powziął zaraz w pierwszych chwilach swego powrotu do tej stolicy postanowienie, nadania złotego medalu każdemu z członków dyplomatycznego ciała, od których doznał podobnej życzliwości. Po jednej stronie medalu znajduje się wizerunek J. S. papieża, na odwrotnej zaś widok miasta Gaeta z napisem stosownym. Wybicie medalu i inne potrzebne w tym względzie prace wymagały jednak dłuższego czasu. Teraz zaś po ich uławnieniu wyraził ojciec św. życzenie, ażeby przeznaczona dla W. Excellencyi pamiątka dostała się do rąk WPana w dowód życzliwości papieżkiej.“

„Podpisany kardynał-sekretarz państwa wypełnia to zaszczytne dlań polecenie z prawdziwą przyjemnością i przesyłając W. Excellencyi medale pomienione, rad korzysta ze sposobności ponownienia wyrazów wysokiego dla WPana uszanowania.

J. Antonelli.

(Wien. Ztg.)

Anglia.

(Rezultat czynności mennicy królewskiej.)

London, 5. marca. Dziennik „Economist“ przytacza z urzędowego sprawozdania przedłożonego Izbie niższej, następujący rezultat czynności mennicy królewskiej: W ogóle wybito monety w sumie 19,264,375 funtów, między tem monety złotej 19,264,473 ft., srebrnej 561,594 ft., i 12,308 funtów szt. miedzianej. Stosunek wybitej monety złotej według lat jest następujący: roku 1848 wybito 2,451,999 ft., 1849 r. 2,177,955 ft., 1850 r. 1,491,836 ft., 1851 r. 4,400,411 ft., i roku 1852 w sumie 8,742,270 ft. szt. W obydwóch więc ostatnich latach wybito monety złotej w sumie 13,142,681 ft., do czego przyczyniło się głównie odkrycie kopalni złotych w Kalifornii i Australii. Według doniesień pomienionego dziennika, złożono w sklepianach banku w przeciągu dwu lat — lub nieco tylko więcej — prawie 14,000,000 ft. w monecie złotej, a jednak mimo to mniej teraz znajduje się tam monety złotej o pół miliona, niż przed dwoma laty. Okazuje się więc, że od dwu lat wywieziono z Anglii złotej monety około 15,000,000 ft. Połowa tej sumy dostała się zapewne do Australii, drugą zaś połowę wywieziono do krajów

oddano samej tylko przełożonej, a wspierają ją w tem ksiądz miejscowy, lekarz i radca stanu Schwanebach, który bezpłatnie utrzymuje korespondencje zakładu. Mała kopuła z krzyżem wznosi się nad głównym zabudowaniem. Stół marmurowy znajdujący się u wniescia zawiera napis odnoszący się do początków fundacyi zakładu.

W kościele znajduje się znaczna liczba sprzętów i paramentów, które zawdzięcza szczodrości J. M. Cesarza i osób prywatnych, a między tem wielki świecznik, przetykany srebrem ornat pasowy i t. p. Oprócz dni świątecznych odbywa się nabożeństwo jeszcze co środy i piątku, a oraz i modły za duszę w. księżny; przed obrazem patronki jej, carowej Alexandry, pali się lampa ustawicznie. Zresztą posiada kościół wielką liczbę przyrządów kościelnych sprawionych kosztem w. księżny. Po prawej stronie umieszczono we framudze wizerunek Zbawiciela złożonego w grobie. Przykrycie i niebieskie makaty przetykane srebrem pochodzą z szat weselnych zmarłej w. księżny. Tuwalnia na ołtarz, nakrywka do kielicha i ornaty z jej cyfrą przerobione są z kapy złotolitej, którą po raz ostatni przykrywano zwłoki córki cesarskiej. Boczne drzwi kościoła wiodą do sal lazaretowych. Tym sposobem mogą chorzy słuchać służby Bożej nie wychodząc z swych łóżek, których w ogóle jest 25 przeznaczonych dla ubogich osób płci żeńskiej bez względu na stan lub wiek chorych. Od założenia zakładu aż do 1. stycznia 1850 znalazło 1406 chorych przytułek w szpitalu.

Obok znajduje się dom ubogich z 6ma łózkami. Administracja postanowiła roku 1846, że osoba składająca darem 1200 rubli srebrnych uzyskuje prawo rozrządzania jednym łóżkiem w szpitalu, i przybierającą nazwę od imienia dobroczyńcy. Drugie piętro zamieszkuje siostry miłosierdzia. Pomieszkanie ich składa się z obszernej sali, widnej i utrzymywanej z największym ochędóstwem; pozdłuż przedziela ją przepierzenie, a za niem znajdują się osobne dla sióstr celki z wizerunkiem jakiego świętego lub świętej, (dla sióstr wyznania grecko-katolickiego także z lampą gorejącą). Oprócz tego mieści się tam łóżko z pościółką, komoda, stół do zasuwania i krze-

sło bez poręczy. Ubior zakonnicy składa się z sukni ciemnego koloru z białym fartuszkim i z białego toku czyli „prymitki“ okrywającej głowę. Ubior ten jest pojedynczy, wygodny, zatrudnieniom sióstr miłosierdzia odpowiedni, i oraz zgrabny i udatny.

(Dokończenie nastąpi.)

— Król angielski ambasador przy dworze Wiedeńskim lord Westmoreland ukończył nową mszę, która w święta Wielkanocne po raz pierwszy będzie odegraną w Wiedniu.

— W Wiedniu wychodzi drzewa opałowego corocznie do 500.000 sągów. Dawniejszemi laty rozkupywano w marcu prawie wszystko drzewo opałowe na targowicę zwiezione, tego roku zaś spotrzebowano go mniej o 100.000 sągów, zczem pozostały jeszcze znaczne zasoby drzewa po składach na przyszłą zimę.

— W dwóch ostatnich latach 1851 i 1852 otrzymało w Wiedniu 414 osób prawo obywatelstwa miejskiego, 1802 przyjęto do gminy, a 431 otrzymało przyrzeczenie przyjęcia w razie uzyskania praw obywatelstwa krajowego. Długi komuny miejskiej zmniejszyły się o 1,478.710 zlr.

— Według doniesień dziennika „The Singapore Free Press“ odkryto u podnóża gór Gunong Ledang, dwa dni drogi od Malakki, bardzo bogate kopalnie złota. Rozpoczęto tam prace ośmiu Europejczyków i 30 robotników chińskich. Gunong Ledang leży jednak właśnie po-za obrębem posiadłości wschodnio-indyjskiej kompanii.

— Wyszła broszórka pod tytułem: „Poradnik, uczący sposobów ustrzeżenia się cholery i leczenia jej w nieobecności lekarza,“ wydany z upoważnienia rządu osobno po polsku, rosyjsku i niemiecku. Dostać jej można w księgarni S. Orgelbranda przy ulicy Miódowej Nr. 496. Cena kop. 10, za granicami Królestwa kop. 15.

gdzie pieniądz ten stanowi najdogodniejszy środek obiegu, jak n. p. w niektórych krajach europejskich, w Egipcie i w niektórych państwach południowej Ameryki. (Pr. Ztg.)

Francya.

(Lord Stratford Redcliff u Jego Mości Cesarza. — Nowy transport więźniów galarowych do Cayenne.)

Paryż, 10. marca. „Monitor“ zawiera półurzędowe doniesienie, że Jego Excelencya Lord Stratford Redcliff, angielski pełnomocnik w Konstantynopolu miał zaszczyt być przyjętym przez Ich Cesarские Moście na pokojach Cesarzowej.

— Według doniesień z Tulonu odejście z tamtąd od dnia 10. marca nowy transport więźniów galarowych do Cayenne. W tym transporcie znajdować się będzie kilka osób skazanych przez sądy wojenne za udział w rozruchach grudniowych, jeżeli tam nienadeszło odwołanie ich wyroków z Paryża. Te osoby, które skazane były na dożywotnią deportację do twierdzy, otrzymały w drodze łaski zmniejszenie kary na 15 lat roboty przymusowej. Zostawiono im wolny wybór między Tulonem a Cayenne. Obrali karną kolonię, sądząc, że będą przyjęci do kategorii deportowanych politycznych. Ale gdy zrobili wybór, oświadczone im, że się przyłączyć muszą do zwyczajnych więźniów. Skazani pisali przeto do Paryża prosząc o karę, którą im pierwotnie przysądcono. (P. Z.)

Włochy.

(Nabożeństwo dziękczynne za szczęśliwe ocalenie Jego c. k. Apostol. Mości.)

Rzym, 2. marca. *G. di Roma* zawiera obwieszczenie kongregacji austriackiej zakładów pobożnych w Rzymie, według którego na życzenie wielu Austriaków i Niemców odbędzie się dnia 5go w c. k. kościele najśw. Panny Maryi uroczyste nabożeństwo dziękczynne za szczęśliwe ocalenie J. c. k. apost. Mości. (W. Z.)

Niemce.

(Sprawy zgromadzenia związkowego.)

Frankfurt, 4. marca. Z niezawodnego źródła donoszą do *Leipz. Ztg.*, że na posiedzeniu związkowego zgromadzenia z 24go zaproponował związkowy poseł wielkiego księstwa Hesji, ażeby związkowe zgromadzenie w porozumieniu z Austriackim gabinetem uczyniło stosowne kroki i przestało przedstawiania do rządu Jej Mości królowej Anglii, względem skutecznego zapobieżenia nadużyciu przytułku, jakiego się dopuszczają polityczni emigranci w Anglii. Wniosek ten tymczasem znowu cofnięto, gdy c. k. Austriacki prezydyalny poseł pan Prokesch-Osten sam prosił z tą uwagą, że z największą gorliwością odbywa się indagacja względem wypadków Medyolańskich i zabiegów Londyńskiej propagandy rewolucyjnej, i że rezultaty tej indagacji podadzą sposobność rządowi Austriackiemu do poczynienia stosownych kroków w tej nie samą tylko Austryę obchodzącej sprawie. (A. B. W. Z.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 11. marca.)

Medal austr. 5⁰/₈ 85⁷/₈; 4¹/₂ 77⁵/₈. Akeye bank. 1536. Sardyskie — Hiszpańskie 43³/₈. Wiedeńskie 109¹/₄. Losy z r. 1834 196¹/₂. 1839 r. 132¹/₂.

(Kurs giełdy berlińskiej z 12. marca.)

Dobrowolna pożyczka 5⁰/₈ 102³/₄ p. 4¹/₂ z r. 1850 102³/₄. 4¹/₂ z r. 1852 102³/₄. Obligacje długu państwa 93³/₈. Akeye bank. 110¹/₂ l. Pol. listy zastawne —; nowe 97³/₈; Pol. 500 l. 92; 300 l. —. Frydrychsдоры 13¹/₁₂. Inne złoto za 5 tal. 10³/₄. Austr. banknoty. 93³/₄.

Turcyja.

(Wyjazd margrabi Lavalette z Konstantynopola.)

Konstantynopol, 24. lutego. Ces. poseł francuski margrabia Lavalette miał dzisiaj pożegnawcze posłuchanie u w. Sułtana, a potem był z pożegnaniem u w. wezyra i ministra spraw zewnętrznych. P. Benadetti, pierwszy sekretarz poselstwa zajmować się będzie tymczasowo kierunkiem spraw poselskich.

— Ces. poseł francuski margrabia Lavalette odpłynął 25. lutego wieczór ko Marsylii na parostatku pocztowym „Osiris.“

— Z Dardanelów donoszą z 27go lutego: Wczoraj przed samym zachodem słońca zawinął tu paropływ „Messageries nationales“. Odbywał drogę z Konstantynopola do Marsylii, i miał na pokładzie posła francuskiego. Zaraz po zachodzie słońca chciał dalszą przedsiębrać podróż, lecz z dardanelskich zamków dano doń ogień z dział ostro nabitych; musiał się więc wrócić i w porcie pozostać aż do wschodu słońca. (W. Z.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Turyn, 12. marca. Linia telegraficzna z Grenoble jest bliska ukończenia, przezeo Piemont, a temsamem Turyn i Genua wejść niebawem w bezpośrednią telegraficzną komunikację z Paryżem i Londynem.

Moguncya, 12. marca. Deputowanego Müller Melchiora skazano za podburzającą mowę w izbie na dwumiesięczne więzienie. (Lit. koresp. austr.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 16. marca. Na naszym targu dzisiejszym płacono za

korzec pszenicy 18r.43k.; żyta 15r.11k.; jęczmienia 12r.30k.; owsa 8r.43k.; hreczki 12r.30k.; kartofli 8r.53k.; cełnar siana kosztował 2r.33k.; okłotów 1r.27k.; za sąg drzewa bukowego dawano 26r.; sosnowego 21r.30k.; kwartę wódki przedniej sprzedawano po 55k., szumówki po 47¹/₂k. w. wied. (Handel zbożem.)

(Handel zbożem.)

Gdańsk, 3. marca. Poczta angielska w dniu dzisiejszym nie przybyła, wiemy jednak z telegraficznej depezy, że targ poniedziałkowy Londyński żadnej w cenach zbożowych nie przyniósł odmiany.

Anglia od dwóch tygodni pod śniegiem, co znowu roboty około roli zupełnie przerwało. W takim stanie rzeczy zasiew jarej późnej pszenicy jest tylko możebnym, a o ile się to da przeprowadzić, tudzież jakie pod względem obfitości lub gatunku wypadną zbiory, przewidzieć nie podobna.

We Francyi, Belgii i Holandyi targi na dawnej pozostały stopie. Spekulacya jednak dotąd nie występuje i obrot interesów tak w Anglii, jak i na kontynencie do samej ogranicza się konsumpcyi.

Na Gdańskiej giełdzie żadne ważniejsze transakcyje nie miały miejsca; dowozy mieliśmy znaczne na sianach i codziennie przeszło 100 łasztów koleją żelazną przybywało. Ceny dla braku kupujących trzymały się słabo; wszakże za bardzo piękne gatunki w małych partyach do 525 guld. płacono.

Dla wielkich śniegów w całej Europie, nawet w południowej Francyi i Hiszpanii nagromadzonych, pociągi kolei żelaznej nieregularnie chodzą i w tym tygodniu przez dwa dni byliśmy bez angielskiej poczty.

Co noc mamy mróz od 4 do 7 stopni, a w południe odwilż.

Kursa samian. Londyn 3 m. 202, Hamburg 3 m. 45¹/₂ Warszawa 99.

Makowski, Kendzior & Comp.
(Koresp. handl.)

Kurs lwowski.

Dnia 16. marca.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski m. k.	5	2	5	6
Dukat cesarski " "	5	6	5	10
Półimperyal zł. rosyjski " "	8	56	8	58
Rubel srebrny rosyjski " "	1	44	1	45
Talar pruski " "	1	35	1	36
Polski kurant i pięciozłotówka " "	1	17	1	18
Galiejskie listy zastawne za 100 złr. " "	91	—	91	28

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 16. marca 1853.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po m. k.	—	—
Przedano " " 100 po " "	—	—
Dawano " " za 100 " "	91	10
Żądano " " za 100 " "	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 16. marca.)

Amsterdam l. 2. m. 152. Augsburg 109¹/₈ l. uso. Frankfurt 108¹/₂ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 160³/₄ l. 2. m. Liwurna 108¹/₂ p. 2. m. Londyn 10.45. l. 3. m. Medyolan 109³/₈. Marsylia 129¹/₄ l. Paryż 129³/₈ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces 13³/₄. Pożyczka z r. 1851 5⁰/₈ lit. A. —. it. B. —. Pożyczka z roku 1852 94³/₄. Lomb. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeńskiej d. 14. marca o pół do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stoplowanych agio 14⁵/₈. Ces. dukatów obrączkowych agio 14¹/₈. Ros. imperyalu 8.52. Srebra agio 8³/₄. gotówka.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. marca.

Hr. Dzieduszycki Kazimierz, z Żółkwi. — Hr. Borkowski Bolesław, c. k. przełożony obwod., z Kormanic. — Hr. Russocki Włodzimierz, z Krakowa. — PP. Korytowski Erazm i Zawadzki Józef, z Krakowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. marca.

Hr. Łoś Gustaw, do Zloczowa. — Hr. Starzeński Józef, do Jagielnicy. — Hr. Baworowski Wincenty, c. k. rotmistrz, do Tarnopola.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 16. marca.

Pora	Barometr w mierze wiedeń. sprowadzony do 0° Reaun.	Stopień ciepła według Reaun.	Sredni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	27 9 63	— 1,5 ⁰	— 2 ⁰	połud.-wschod.	bard. pochm. śnieg
2 god. pop.	27 8 83	— 2 ⁰	— 6,5 ⁰	póln.-wschodni	" " "
10 god. wie.	27 7 70	— 1,5 ⁰		południowy	" deszcz

TEATR.

Dziś: Na dochód JP. E. Haimer, opera niem.: „Robert der Teufel.“

Jutro: Ostatnie przedstawienie polsk. przed świętyma na dochód JP. Leona Rudkiewicza. Nowy dramat w 6 oddziałach z prologiem p. n. „Sąd Rycerski,“ poczem następuje sam dramat p. n.

„Kasia z Belza,“ czyli: „Jasnowidzka.“